

TRAGEDIA KOCHANKÓW



TRAGEDJA KOCHANKÓW

Potężny dramat dźwiękowy

JOE MAYA

Scenariusz:

R. LIEBMANN i K. HARTL

Reżyserja:

GUSTAW UCICKI

Kierownictwo produkcji:

JOE MAY

Muzyka:

R. BENACKI



W rolach głównych:

LJANA HAID jako . **Hanusia**
GUSTAW FROEHLICH . jako . . **Ritter**
H. A. Szlettow jako . **Leichner**
Karol Gerhardt jako **Reisleitner**

Wytwórnia:

„UNIVERSUM-FILM“

SP. AKC.



Wyłączna eksploatacja:

**WARSZAWSKA
KINEMATOGRAFICZNA**
SP. AKC.





W jednej z wiosek styryjskich mieszkał nauczyciel wiejski, będący wszakże jednocześnie wielce utalentowanym muzykiem. Jedyne jego marzeniem jest, aby jego opera „Ogniki alpejskie“ została kiedyś wystawiona w Operze Wiedeńskiej. Spodziewa się, że wtedy może uzyskać miejscowego listonosza na ślub z jego córką, Hanusią, do której młody kompozytor płonie gorącą miłością.

Listonosz może i nie opierałby się temu małżeństwu, gdyby nie to, że jednocześnie o rękę Hanusi stara się najbogatszy gospodarz wioski — Leichner. W tym nadchodzi wieść, że Opera Wiedeńska już przystępuje do prób opery naszego muzyka Rittera. Uszczęśliwiony kompozytor udaje się do Wiednia, aby asystować przy próbach. Hani ciężko jest rozstać się z ukochanym. Czuje, że widzi go już po raz ostatni. Oto zbliża się dzień premiery opery Rittera. Uradowany depeszuje o tym Hani. Ojciec jej wszakże depeszę tę konfiskuje. Czyni to samo ze wszystkimi następnymi depeszami i listami. Hania, przekonana, że ukochany zapomni o niej w wirze życia sto-

decyduje się osta-
rem. I już w
depesza od
jego przy-

teczenie z ciężkim sercem na ślub
dzień hucznego weseliska przy-
Rittera, zawiadamiająca o
byciu do wioski. Ojciec
Hani — listonosz odczytu-
je tę depeszę, jako gra-
tulacyjną. Następnie
oczekuje Rittera na

łecznego,
z Leichne-
bywa



dworcu, zawiadamia go o ślubie Hani. Ritter zrozpaczony wraca natychmiast do Wiednia. Już go nie cieszy premiera, przeklina swój wyjazd do stolicy, chce zerwać przedstawienie. I gdy opera odnosi wielki triumf, kompozytor błąka się zrozpaczony po ulicach. Jakiś złodziej okrada go z pieniędzy i dokumentów, poczem tonie w rzece. Znajdują przy nim dokumenty Rittera i uznają za zmarłego.

Wobec tego olbrzymie tantjemy operowe wpływają na dobro gminy, jako spadkobiercy Rittera. Tymczasem Leichner umiera. Młoda wdowa pozostaje po nim bezdzietna i wciąż jeszcze sercem wierna Ritterowi, któremu w dowód uznania gmina postanawia wystawić pomnik. Ritter dowiadyuje się o tem z gazet. Jest obecnie ubogim węglarzem portowym. Postanawia wszakże przybyć na odsłonięcie swego pomnika. Zdawało mu się, że pozostanie niepoznany, lecz, jak się okazuje, serce kochającej kobiety poznało w starym, mocno już szpakowatym brodaczu, dawnego ukochanego. Błaga go, by pozostał z nią, lecz on odmawia. Chce pozostać takim włóczęgą, jakim się stał. Hania pragnie towarzyszyć mu chociażby do skraju wsi, jak niegdyś, gdy żegnali



się przed odjazdem do stolicy. Rozrzewniło to Rittera i postanowił więcej się z Hanią nierozstawać. Nie chcąc wszakże pozostawać we wiosce, w której zaznał tyle goryczy, zabiera Hanię ze sobą w świat...

69





Rotograwjura Drukarni Narodowej
w Krakowie, Wolska 19



WARSZAWSKA

KSA

MARNA
POWODZENIA